

Album Legionów Polskich.

Nakładem „Nowości Illustrowanych“ wyszedł już z druku I. zeszyt

Albumu Legionów Polskich

przedstawiający w licznych fotografiach **historię tworzenia armii polskiej.**

Album Legionów Polskich

wydane wspaniale na kredowym papierze, w wielkim formacie, zawiera obok krótkiej historii powstania Legionów, kilkadziesiąt fotografii, ilustrujących pierwsze polskie organizacje militarne, różne okresy formowania Legionów, wymarsz Legionistów z Krakowa, ze Lwowa, Przemyśla i innych miast, przysięgę na Błoniach, pierwszą polską szkołę podchorążych i t. p.

Album Legionów Polskich

jest do nabycia w Administracji „Nowości Illustrowanych“ i w księgarniach po cenie 2 Korony za egzemplarz. Na przesyłkę pocztową należy dołączyć 50 halerzy.



Ku czci Piłsudskiego: Medal wybity na cześć Piłsudskiego.

Grecja pod rządami koalicji.

(Do ilustracji tytułowej).

Im gorzej powodzi się koalicji, tem większy nacisk wywiera na Grecję, aby skłonić ją do czynnego wystąpienia przeciw państwom sprzymierzonym. Niema też gwałtu, którego by się państwa koalicyjne nie chwyciły dla „pozyskania“ Grecji i wciągnięcia jej w wir walki. Obsadzono koleje, zajęto całe terytorya, obsadzono porty — ale cały ten nacisk nie wywarł skutku: Grecja pozostała

neutralną i niema bynajmniej zamiaru wyciągać kasztanów z ognia dla koalicji. Ta brutalna jednak gospodarka obcych rządów i obcych wojsk w Grecji wywołuje wśród jej ludności coraz większe wzbu-

wienie, które znalazło w tych dniach wyraz w zaciętych walkach na ulicach Aten. Gdy wojska koalicyjne opuściły okręty i wmaszerowały do stolicy Grecji, aby przez obsadzenie budynków rządowych wyrzucić nowy nacisk na króla — wyczerpała się cierpliwość Greków. Wojska greckie zaatakowały natrętnych przybyszów i na ulicach Aten rozgorzała krwawa walka.

Na ten zrozumiały akt samoobrony — koalicja odpowiedziała nowymi gwałtami i zapowiedzią blokady... Jak się ostatecznie rozstrzygnie ten ostry zatarg — najbliższa przyszłość okaże. Nie ulega jednak wątpliwości, że Grecja, jeśli chwyci za broń, to tylko w obronie swej neutralności i przeciwko tym, co tę neutralność tak brutalnie gwałcą.

Ku czci Piłsudskiego.

Uroczyste i gorąco powitała Warszawa i całe Królestwo Polskie wkraczające Legiony, jako związek wojska polskiego w Niepodległej Polsce. Wprawdzie wśród tych uroczystości brakło Piłsudskiego, który przebywa obecnie w Krakowie, był on tam jednak w sercach zarówno Legionistów, jak i szerokich warstw ludu warszawskiego, który dał wyraz swym uczuciom w gorących manifestacjach na cześć Piłsudskiego — jako twórcy Legionów

W poprzednich numerach już pisaliśmy o tych manifestacjach w Warszawie. Dziś zamieszczamy objaw tej czci dla Piłsudskiego ze strony Legionistów — wręczony mu adres.

Dnia 5. grudnia specjalna delegacja żołnierska wręczyła komendantowi Piłsudskiemu wspomniany adres, zaopatrzony w przeszło 2000 podpisów w wszystkich pułkach piechoty i oddziałach ułanów i artylerii, stacyonowanych przejściowo w Dęblinie (piechota), i Kozienicach (kawaleria i artyleria).

Tekst adresu brzmi:

„Wodzu nasz!”

Wszystkie oddziały kadry Legionów Polskich składają Ci dziś hołd, Twórczo i Ukochany Wodzu polskiego żołnierza, który na Twoje wezwanie po-



Ku czci Piłsudskiego:

Wiek kasety z adresem.